

TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 29 (505) ROK XI

19 LIPCA 2000 R.

CENA 1 zł



CHCIAŁEM, ALE NIE MOGŁEM

str. 2



CHCIAŁEM, ALE NIE MOGŁEM

W piątek, 14 lipca, ubiegający się o prezydenturę Lech Wałęsa przebywał w Suwałkach. Ta wizyta zapewne pozostanie na długo w pamięci i suwalczan, i pretendenta, ale wspomnienia z niej nie będą chyba najmiłsze.



Nic nie zapowiadało prawie karczemnej awantury, bo chyba tylko tak można określić wymianę poglądów na spotkaniu przedwyborczym mieszkańców naszego miasta z Lechem Wałęsą w parku miejskim. Na pewno nie była taka poprzedzająca mityng konferencja prasowa. Pytania dziennikarzy dotyczyły codziennych problemów, a zwłaszcza opinii prezydenta na temat realizacji programu rządzącej ekipy, sytuacji pozostawionych samym sobie miast będących do niedawna siedzibami województw, biedy wielodzietnych rodzin, szerzącego się bezrobocia. Wałęsa stwierdził, że nie mógł zrealizować przedwyborczych obietnic i obarczył za to winą wyborców, którzy wprawdzie dali mu prezydenturę, ale nie popierając w parlamentarnych wyborach BBWR, uniemożliwili mu wpływ na władzę wykonawczą. – *Co ja mogłem zrobić, nie mając pełnego poparcia w Sejmie i rządzie? Dostałem kierownicę, ale do dyspozycji taczkę zamiast samochodu* – odpowiedział na natarczywe pytania. Twierdził też, że reformy wprowadzone przez aktualny rząd są słuszne, ale ich realizacja jest nie-

doskonała i wymaga wielu zmian. Dotyczy to przede wszystkim służby zdrowia i powszechnego uwłaszczenia. Nie tak też powinna wyglądać reforma administracyjna kraju. – *Bylibyście nadal województwem, gdyby to ode mnie zależało, bo miało być zupełnie inaczej* – stwierdził. Nie szczędził też krytyki pod adresem Unii Wolności, której zarzącał spowodowanie bezrobocia i pogłębiającej się biedy.

Natomiast znacznie mniej zrozumienia mieli dla Wałęsy mieszkańcy Suwałk podczas spotkania wyborczego w parku. Głosy w dyskusji zdominowały krytyczne wypowiedzi, których autorzy nie stosowali języka dyplomatycznego. Ponieważ dostojny gość dostroił się do adwersarzy, wywiązała się wymiana zdań przypominająca raczej głośne rozmowy przy budce z piwem. Wprawdzie zdarzały się i wypowiedzi wyważone, ale zniknęły one w natłoku wzajemnych obelg. Mimo tego nie brakowało sympatyków byłego prezydenta, którzy złożyli popierające go w wyborach podpisy.

Tekst i foto:
Zygmunt Galaszewski

Suwalczanka Radosława Choroszko skończyła sto lat.

PIĘKNY WIEK

Szacowna jubilatka urodziła troje dzieci, doczekała się ośmiorga wnuków, piętnaściorga prawnuków i czworga praprawnuków. Na uroczyste urodziny sędziwej staruszki zjechali najbliżsi z najdalszych zakątków Polski i z zagranicy. Pani **Radosława Choroszko** urodziła się 14 lipca 1900 roku w Olszance k. Filipowa. W Suwałkach mieszka od ponad trzydziestu lat. Jeszcze do niedawna mieszkała sama i radziła sobie doskonale. Od kilku miesięcy mieszka u córki Danieli, gdzie otoczona jest kochającą i troskliwą rodziną. Jest drobna, wręcz filigranową, pogodną

staruszką. Nie zdradziła nam tajemnicy długowieczności. Przez większość życia ciężko pracowała na gospodarstwie, nie dokuczały jej poważne choroby i pochodzi z długowiecznej rodziny - jej dwie siostry dożyły ponad dziewięćdziesięciu lat.

„Tygodnik Suwalski” miał przyjemność uczestniczenia w przemiłej urodzinowej uroczystości. Najlepsze życzenia jubilatce złożył prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**. My również się do nich dołączamy.

(d)

Na zdjęciu: Jubilatka ze swoimi praprawnuczkami.



ZEBRANE Z TYGODNIA



★ Suwalska „Drogówka” zapowiada „kontrolę kaskadową”. Kilka radiowozów ustawionych w nieznacznych odległościach od siebie będzie czekało na kierowców nieprzestrzegających dozwolonej szybkości jazdy.

★ W wypadku samochodowym, jaki wydarzył się 8 lipca pod Międzyrzeczem Podlaskim (woj. lubelskie), zginął ks. **Henryk Mańczuk**, proboszcz parafii pw. Błogosławionej Anieli Salawy. Podróżujący z nim proboszczowie ks. **Władysław Świątek** z parafii św. Apostołów Piotra i Pawła oraz ks. **Jan Adaszczyk** (parafia w Żylinach) doznali ciężkich obrażeń. Obaj przebywają w szpitalu. Księża jechali na pogrzeb matki biskupa diecezji ełckiej **Wojciecha Ziemby**.

★ Przy drodze Suwałki-Sejny pojawiła się plansza z napisem „Suwalszczyzna - Augustów, Sejny, Suwałki - Zielone Centrum Polski” i historycznym herbem naszego regionu. Pomysłodawcą takiego sposobu promowania Suwalszczyzny jest Stowarzyszenie „Samorządna Suwalszczyzna”, które zapowiada, że już wkrótce pojawią się kolejne takie tablice, m.in. w Rygałowce (trasa Augustów - Biały Bór), Lipsku (Sokołka - Lipsk) i przed przejściem granicznym w Budzisku. Tablice nieodpłatnie wykonał suwalski Państwowy Ośrodek Maszynowy.

★ Suwalskie „Beciaki” zajęły trzecie miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Dzieci i Młodzieży Chodzież '2000 - jako drugi zespół w historii tegoż festi-

walu (dotychczas wygrywali soliści). W nagrodę otrzymały Brązowy Serwisik. W jury zasiadali między innymi **Andrzej Zubek**, **Grażyna Łobaszewska** i **Krystyna Kwiatkowska**. Ta ostatnia zaproponowała „Beciakom” udział w jednym z jej programów telewizyjnych. Ponadto młodzi suwalczykowie udzielili wywiadu z piosenką dla Teleranka. Jeden z ich utworów pojawi się wkrótce w cyfrowym programie Polsatu. „Beciaki” zostały zaproszone do udziału w jednej z bardziej prestiżowych imprez muzycznych, jaką jest kołobrzeska „Gama”. Pod znakiem zapytania pozostaje jednak udział utalentowanej grupy suwalskich dzieci w tymże festiwalu. Powodem jest brak pieniędzy na wyjazd. W zespole śpiewa pięcioro dzieci, za każde z nich trzeba zapłacić 750 zł. Część pieniędzy obiecały władze miasta.

Opiekun zespołu **Marek Zborowski** usilnie poszukuje sponsora.

★ W sobotę, 15 lipca, sprzed kościoła pw. Matki Bożej Miłosierdzia ruszyła X Jubileuszowa Pielgrzymka Suwałki - Wilno. (dos)

★ W związku z licznymi kradzieżami plonów z ogrodów działkowych i dewastacjami altanek policjanci wraz z działkowcami codziennie w godz. 22.00-24.00 wyruszają na wspólne patrole. Najwięcej kradzieży, jak twierdzą właściciele działek, zdarza się we wczesnych godzinach rannych i w dni świąteczne, gdy wierni udają się do kościołów.

★ Z okazji Dnia Bastyllii (święta narodowego Francji) 14 lipca w Suwałkach koncertował zespół muzyczny z Grande-Synthe, „Musinetta”. Francuzi wystąpili również w Sejnach, Augustowie i Górkach. (ag)

KRONIKA POLICYJNA

Rozbój „U Basi”

Trzej nieznani mężczyźni uzbrojeni w nóż napadli 7 lipca późnym wieczorem na właścicielkę baru „U Basi” przy ul. Gałaja i jej brata. Zabrali kobiecie torebkę z portmonetką i dokumentami, ukradli pieniądze z kasy. Rozbili dwa automaty do gier i zabrali bilon. Policjanci znaleźli na miejscu zdarzenia dowody wiarygodne jednego ze sprawców.

Kradzież z włamaniem

Kilkanaście minut przed godziną 22.00 7 lipca nieznani sprawcy włamali się do jednego z domków jednorodzinnych przy ul. 23 Października, skąd ukradli między innymi sprzęt turystyczny, sprzęt AGD, siatkę ogrodzeniową i kilka metrów drutu ocynkowanego. Właściciel

oszacował straty na 5 tys. zł.

Seria zatrzymań

Udany dzień mieli 9 lipca suwalscy policjanci. Kilkanaście minut po 23.00 zatrzymali przy ul. Kościuszki dwóch mężczyzn w wieku 33 i 37 lat jako sprawców wymuszania rozbójniczego. Bandytów zatrzymali mieszkańcy Suwałk, „przeczesali” mu kieszenie i zabrali 1200 zł. Tego samego dnia przy ul. Chłodnej policjanci zatrzymali 39-latkę, który wyrwał kobiecie torebkę z pieniędzmi i dokumentami. Pecha miał również włamywacz, który z jednego z domów przy ul. Reymonta próbował wynieść sprzęt RTV.

„Maluchem” w motocykl

Kierujący fiatem 126p 18-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu przy ul. Północnej i

uderzył w motocykl. Pasażer motoru doznał wstrząsu mózgu i trafił do szpitala.

Policjanci-przebierańcy

W Bakaniuku 10 lipca dwaj mężczyźni przebrani za policjantów zatrzymali do kontroli samochód ciężarowy z wartościowym ładunkiem. Skrepowali jego kierowcę i związanego zostawili w lesie. Zabrali samochód przewożący sprzęt komputerowy wartości 200 tys. zł. Porzuconą ciężarówkę udało się policji odnaleźć. Po komputerach nie było już śladu.

Wszyscy, którzy mogą udzielić informacji dotyczących tego napadu, proszeni są o kontakt z policją: tel. nr 997 lub policyjny telefon zaufania 566-02-60.

Podajemy rysopis jednego z napastników, sporządzony na podstawie portretu pamięciowego:

wiek 30-35 lat, wzrost 180-185 cm, sylwetka raczej krepka, na twarzy gęsty ciemny zarost. Ubrany był w mundur policyjny. (d)



Na podstawie informacji udzielonych przez podkom. Krzysztofa Zielińskiego, rzecznika KMP w Suwałkach, specjalisty ds. prewencji i przestępczości nieletnich.

PAMIĘCI OFIAR OBLAWY

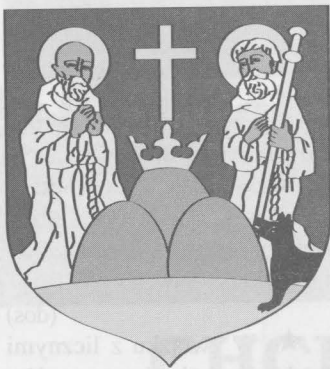
W niedzielę, 23 lipca, o godz. 11.45, na placu kościoła w Gibach rozpoczną się obchody 55. rocznicy oblawy NKWD w 1945 roku na Suwalszczyźnie. Następnie uczestnicy przejdą pod pomnik Ofiar Oblawy, gdzie odbędzie się nabożeństwo i apel poległych. Suwalczykowie, którzy zechcą wziąć udział w uroczystości, mogą skorzystać ze specjalnego autokaru, który będzie podstawiony na parkingu przy ul. Mickiewicza o godz. 10.30. (ag)

Szczere wyrazy współczucia
rodzinie
tragicznie zmarłej

HALINY WANER

składają
członkowie POD „Oaza”

197/2000



Na posiedzeniu 11 lipca Zarząd Miasta Suwałk podjął uchwałę między innymi w sprawach:

ZARZĄD MIASTA

★ powołania na stanowiska dyrektorów kandydatów wyłonionych w drodze konkursu:

- **Stanisławy Stefanowskiej** na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół nr 3,
- **Aleksandry Muszczyńko** na stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1,
- **Jadwigi Stephan** na stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej,
- **Bożeny Nałaskowskiej** na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2;

★ wyrażenia opinii dotyczącej zaliczenia do kategorii dróg powiatowych oraz pozbawienia kategorii dróg powiatowych na wniosek Starostwa Powiatu Suwałskiego;

★ zatwierdził wynik przetargu na budowę nawierzchni ul. Mechaników w Suwałkach.

★ zmiany regulaminu organizacyjnego Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach;

Przyjął projekty uchwał Rady Miejskiej w sprawach:

★ podziału gminy miasta Suwałki na obwody głosowania, ustalenia ich granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia

MIASTA

wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wyznaczonych na dzień 8 października 2000 r.;

★ założeń, zasad i trybu tworzenia wieloletniego planu inwestycyjnego miasta Suwałki;

★ uchwalenia regulaminu nadawania tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Suwałki” oraz innych odznaczeń i wyróżnień.

Podjął decyzję o:

★ umorzeniu zaległości podatku od nieruchomości wraz z odsetkami za I półrocze dla Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach w kwocie 75.664,80 zł;

★ zaniechaniu poboru podatku od nieruchomości za II półrocze dla tej jednostki w kwocie 82.842 zł, co daje łączną kwotę 158.506, 80 zł za 2000 rok.

Adam Karczewski
sekretarz Urzędu Miejskiego

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**:

★ przewodniczył posiedzeniu Forum Samorządowemu Pojezierza Suwałsko-Augustowskiego i Ziemi Sejneńskiej,

★ złożył serdeczne życzenia pani **Radosławie Choroszko**, mieszkance Suwałk, z okazji setnej rocznicy urodzin (zdjęcie obok),

★ wspólnie z wiceprezydentem **Mieczysławem Grnyo** spotkał się w Warszawie z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych,

★ przewodniczył posiedzeniu Miejskiego Zespołu ds. Ochrony Przeciwożarowej i Ratow-

nictwa poświęconemu zaopiniowaniu planu ratowniczego dla Suwałk i realizacji monitoringu pożarowego na terenie miasta,

★ uczestniczył w święcie 15. Warmińsko-Mazurskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Króla Władysława Jagiełły. (ag)



Foto: J. Kowalski

PLEBISCYT „TS”

Nasz plebiscyt na osoby zaangażowane na rzecz rozwoju i promocji Suwałk w latach 1990-1999 został rozstrzygnięty.

Komisja plebiscytowa pod przewodnictwem **Andrzeja Kolenkiewicza** stwierdziła, co następuje:

- w plebiscycie wzięło udział 272 czytelników „TS”, którzy nadesłali stosowne kupony,
- w wyniku podliczenia głosów poszczególni kandydaci uzyskali następującą liczbę punktów:

1. Zygmunt Filipowicz - 1320
2. Ryszard Olów - 1089
3. Andrzej Strumiłło - 1040
4. Antoni Kisło - 885
5. Barbara Klimiuk - 859
6. Bogusława Miszkiel - 586
7. Jerzy Ząbkiewicz - 554
8. Edward Szczepanik - 503
9. Ryszard Gurban - 452
10. Jerzy Szuliński - 364
11. Zbigniew Fałynowicz - 361
12. Mariusz Salamon - 163
13. Jan Wasilewski - 97

Laureatami naszego plebiscytu zostali więc **Zygmunt Filipowicz**, **Ryszard Olów** i **Andrzej Strumiłło**. Serdecznie im gratulujemy, jak również wszystkim pozostałym kandydatom. Spotkanie z laureatami ze względu na okres urlopowy przekładamy na termin późniejszy. O dokładnej dacie powiadomimy ich oddzielnie.

Prowadzenie w plebiscytowym rankingu ustawicznie się zmieniło. Po pierwszej setce kuponów na czele były dwie, wydawałoby się niezagrożone, osoby. Kolejna setka zmieniła znacznie kolejność. Zwyciężyli ci kandydaci, których nazwiska znalazły się na dużej liczbie kuponów, niekoniecznie zawsze na pierwszych miejscach. Część Czytelników, aby zwiększyć szanse swego faworyta, zamieszczała na kuponie tylko jedno nazwisko, ale nie zawsze zapewniło to jej znalezienie się w gronie laureatów.

Dziękujemy naszym Czytelnikom za liczny udział w plebiscycie, zwłaszcza że regulamin dawał prawo każdemu Czytelnikowi wypełnienia tylko jednego kuponu. Zgodnie z zapowiedzią, rozlosowaliśmy nagrody ufundowane przez: PEC, PWiK, SA, SSSE, Urząd Miejski, Delikatesy „U Walendzewicza”, Janzę. Wszystkim sponsorom serdecznie dziękujemy, a także przewodniczącemu plebiscytu Andrzejowi Kolenkiewiczowi oraz patronowi plebiscytu prezydentowi Grzegorzowi Wołagiewiczowi.

W rolach siostrzeńców losujących nagrody wystąpili: **Jolanta Strękowska** i **Grzegorz Mackiewicz**.

Oto lista czytelników, którym dopisało szczęście w losowaniu:

Jarosław Rybacki (ul. Pułaskiego), **Krzysztof Matusowicz** (ul. Kowalskiego), **Ewa Pawlik** (ul. Utrata), **Jadwiga Żelazko** (ul. Młynarskiego), **Szymon Święcicki** (ul. Klasztorna), **Irena Sienkiewicz** (ul. Utrata), **Barbara Stokłosa** (ul. 1 Maja), **Irena Żurniewicz-Furmanik** (ul. Młynarskiego), **Andrzej Nejman** (ul. Patli), **Janusz Poulakowski** (ul. Falka), **Jan Szczęsny** (Krzywe), **Helena Milewska** (ul. Utrata), **Grzegorz Misiewicz** (ul. Chopina), **Stanisław Zdanczewicz** (ul. E. Plater), **Grażyna Konikowska** (ul. Sejneńska).

Nagrody można odebrać w siedzibie redakcji „TS” (adres w stopce redakcyjnej). Nagrody nieodebrane w ciągu miesiąca od daty ukazania się tego numeru „TS” zasilą naszą pulę nagród w innych konkursach. (jb)

ROZSTRZYGNIĘTY



ZYGMUNT FILIPOWICZ

Urodził się w Raczkach. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach - klasę pedagogiczną. Pracował w Kole Podstawowej w Krasnopolu. Po studiach na Wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego wrócił do Suwałk. W 1962 roku rozpoczął pracę w Muzeum Regionalnym

(zorganizowanym w 1956 r. jako Społeczne Muzeum Regionalne przez znanego krajoznawcę Antoniego Patlę), później Muzeum Ziemi Suwalskiej. Dodatkowo udzielał się pedagogicznie i pracował w szkole wieczorowej. Jest pomysłodawcą i organizatorem Muzeum Marii Konopnickiej. Jego zaangażowaniu i staraniom Muzeum Okręgowe zawdzięcza swój rozwój oraz wiele cennych zbiorów i eksponatów. Pan Zygmunt przepracował w nim ponad trzydzieści lat. W momencie utworzenia województwa suwalskiego nadzorował działalność kilku filii suwalskiego muzeum (w Ieśniczówce Pranie, gdzie w miejscu niewielkiej izby pamięci Gałczyńskiego udało mu się zorganizować interesującą wystawę poświęconą życiu i

twórczości poety, w Ogródku - muzeum Kajki, także w Piszku, Augustowie i Mikołajkach). Jest także wieloletnim prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny (niegdyś Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Suwalszczyzna”). Znany jest mieszkańcom miasta i miłośnikom regionu jako publicysta i autor interesujących pozycji książkowych („Panorama. ABC Suwalszczyzny”, „Suwałki i okolice”, „Suwalskie lata Marii Konopnickiej”). Opublikował kilka notek o zasłużonych mieszkańcach miasta w „Biografiach suwalskich” oraz teksty publicystyczne w prasie nie tylko regionalnej. Był sekretarzem redakcji „Studiów i materiałów do dziejów Suwalszczyzny”, współpracował z białostockimi „Kontrastami”, „Gazetą Białostocką”, „Przeglądem Oświatowym”. Zamieścił cykl artykułów poświęconych sejneńskiej

oświacie w „Materiałach do dziejów ziemi sejneńskiej”, w albumie wydanym z okazji XX-lecia województwa suwalskiego zaprezentował historię suwalskiego muzealnictwa. Jest także wieloletnim współpracownikiem „Tygodnika Suwalskiego”, autorem rubryki „Suwalskie retro”. Ma na swoim koncie kilka znaczących nagród i wyróżnień. Między innymi dwie nagrody Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przyznane za działalność literacką, kulturalną i upowszechnianie wiedzy o Suwalszczyźnie oraz wyróżnienia w konkursie im. Zygmunta Głogera za stworzenie i wieloletnie prowadzenie Muzeum Marii Konopnickiej w Suwałkach oraz książki o Suwalszczyźnie i Marii Konopnickiej. Udzielał się również społecznie. Był radnym i przewodniczącym komisji kultury suwalskiej Rady Miejskiej poprzedniej kadencji. d)



RYSZARD OŁÓW

Ukończył Zespół Szkół Zawodowych CZSP w Suwałkach (obecnie Zespół Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego). Jest też absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej dla pracujących (1978). W 1988 roku ukończył wydział ekonomii na Akademii Nauk Społecznych w Warszawie. Pracę zawodową rozpoczął 16

maja 1968 roku w suwalskim oddziale Państwowej Komunikacji Samochodowej jako stażysta. Później był mechanikiem napraw samochodowych, mistrzem i kierownikiem stacji obsługi. W dniu 16 maja 1981 roku został wybrany I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR. Od 16 września 1988 roku piastował funkcję dyrektora suwalskiego oddziału Spółdzielni Transportu Wiejskie-

go. Pracuje tam do dziś, mimo że firma uległa przekształceniom strukturalnym.

Należał do SdRP i był wiceprzewodniczącym jej Rady Powiatowej. Obecnie jest członkiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej i wchodzi w skład zarządu powiatowego tej partii.

Już drugą kadencję jest radnym suwalskiej Rady Miejskiej i członkiem Zarządu Miasta. (ag)



ANDRZEJ STRUMILLO

Urodził się 23 października 1928 roku w Wilnie. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych pod kierunkiem Władysława Strzemiń-

skiego w Łodzi i w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Był asystentem tych uczelni w latach 1949-1953, profesorem kontraktowym ASP w Krakowie w latach 1977-1980, wykładowcą filii ATK w Suwałkach w latach 1987-1988, kierownikiem Graphic Presentation Unit (programu graficznego publikacji) Sekretariatu Generalnego ONZ w Nowym Jorku w latach 1982-1984, członkiem Rady Kultury Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody w Suwałkach, inicjatorem i od 1977 roku komisarzem wigierskich spotkań „Sztuka i Środowisko”.

Uprawia wiele dyscyplin sztuki: malarstwo, grafikę, rysunek, fotografie, ilustracje, a także projektowanie książek i scenografię. Wydał dwa tomy poezji: „Moje” i „Jak” oraz liczne książki o przyrodzie i kulturze. Jako owoc podróży artystycznych stworzył cykle rysunkowe i fotograficzne, m.in. „Chiny” (1954 i 1961), „Włochy” (1957), „Daleki Wschód”, „ZSRR” (1958), „Indie” (1959, 1970 i 1972), „Mongolia” (1967), „Wietnam” (1969, 1970 i 1978), „Nepal” (1974 i 1980), „Japonia i Tajlandia” (1978). Plonem podróży są też kolekcje sztuki i przedmiotów kultu-

ry materialnej Dalekiego i Środkowego Wschodu dla Muzeum Etnograficznego w Krakowie oraz Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie.

Otrzymał dwukrotnie nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, nagrodę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, nagrodę Miasta Warszawy, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W tym roku obchodził 50-lecie pracy artystycznej.

Mieszka w Maćkowej Rudzie. Od trzech lat jest też komisarzem organizowanego tam Międzynarodowego Pleneru Rzeźby w Granicie „Integrart”. (ag)

Samorządowcy z Suwalszczyzny wyrazili zaniepokojenie kosztami wdrożenia „Karty nauczyciela”, jakie spadły na ich barki. Rzeczywiste koszty nijak się mają do subwencji oświatowej, jaką samorządy otrzymały z budżetu państwa.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA KARTE

W posiedzeniu Forum Samorządowego Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego i Ziemi Sejneńskiej, jakie odbyło się 12 lipca, wzięli udział prezydenci miast, starostowie, burmistrzowie i wójtowie suwalskich gmin. Głównym problemem, jaki poruszali, była wysokość środków finansowych, jakie z budżetu

centralnego przypadły samorządowi na realizację zadań edukacyjnych. Zapowiadany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej średni wzrost wynagrodzenia nauczycieli – od 90 do 120 zł na etat – w rzeczywistości jest znacznie wyższy. Wynosi od 200 do 400 zł. Wynika to między innymi z tego, iż organy pro-

wadzące placówki oświatowe zostały zobligowane do ustalenia wysokości oraz zasad wypłacania dodatków. Nawet przy minimalnych ich wysokościach łączne ich skutki wyniosą około 400 zł na etat, co stanowi 10-12 proc. subwencji oświatowej.

Samorządowcy przyznają, iż oczekiwania nauczycieli są słusz-

ne, niestety ich budżety nie są przygotowane na pokrycie skutków wdrożenia „Karty nauczyciela”. Bez dodatkowych środków z budżetu centralnego jej wprowadzenie i wypłacenie nauczycielom pieniędzy staje się niemożliwe. Suwałkom brakuje ponad 3,5 miliona złotych, samorządowi Augustowa - 860 tysięcy, powiatowi augustowskiemu - dużo ponad milion, Sejnom - ponad trzysta tysięcy. Podobnie jest w gminach. Tam brakujące kwoty wahają się w granicach 300 - 500 tysięcy złotych. (d)

Z prac komisji...

W dniu 6 lipca odbyło się ostatnie przed krótką wakacyjną przerwą posiedzenie **Komisji Kultury, Sportu, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej** w Suwałkach. W porządku obrad znalazło się jak zwykle szereg istotnych spraw z życia społecznego miasta.

Medale i tytuły dla zasłużonych

Dorobkiem trzech miesięcy pracy komisji jest wypracowanie regulaminu nadawania honorowych tytułów, odznaczeń i wyróżnień. Nagradzanie medalem „Zasłużony dla Miasta Suwałk” możliwe będzie na wielu płaszczyznach i dziedzinach: nauki, kultury i sztuki, sportu, turystyki, gospodarki, pomocy społecznej oraz ochrony zdrowia. Tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Suwałk” przyznawany będzie osobom, które poprzez swoją działalność w zasadniczy sposób przyczyniły się do rozwoju miasta, jego promocji oraz wzrostu poziomu życia mieszkańców. Aby regulamin wszedł w życie, potrzebna jest jeszcze pozytywna opinia Zarządu Miasta i przyjęcie go przez Radę Miejską.

Rozstrzygnięcie konkursu

Rozpoczęciu prac nad przygotowaniem wspomnianego regulaminu towarzyszyło ogłoszenie konkursu na nazwę medalu. Wpłynęła zaledwie jedna oferta. Zawierała ona pięć propozycji, z których jedna uzyskała aprobatę komisji. Nagrodę ufundowaną przez jej przewodniczącego, **Zbigniewa Walendzewicza**, otrzymała **Elżbieta Charmuszko** z Suwałk.

Zaopiniowanie wzoru cegiełek

Uczestniczący w posiedzeniu komisji **Jerzy Ząbkiewicz** – prezes stowarzyszenia „Samorządna Suwalszczyzna” - przedstawił projekt cegiełek przygotowanych na organizację społecznej akcji, której celem będzie zgromadzenie środków na ufundowanie przez mieszkańców Suwałk pamiątkowego zegara. Uruchomienie zegara przewidziane jest w sylwestrową noc przełomu wieków i tysiącleci. Komisja pozytywnie zaopiniowała pomysł budowy zegara, wyrażając jednakże uwagi do przewidywanych w użyciu (zarówno na zegarze, jak i cegiełkach) dat i symboli. W związku z tym powołany został zespół, który podda merytorycznej ocenie przedstawione propozycje. W jego składzie pracować będą: **Jerzy Ząbkiewicz**, **Krzysztof Bargłowski**, **Adam Kacprzyk** i **Jadwiga Olbryś** oraz zaproszeni w charakterze ekspertów **Zbigniew Fałtynowicz** i **Zygmunt Filipowicz**.

Zadania komisji na II półrocze br.

Przyjęty przez komisję plan pracy na najbliższych 6 miesięcy

przewiduje m.in.: ocenę wymiany sportowej z Grande-Synthe (Francja) i Waren (Niemcy), przyjęcie informacji o działalności suwalskich uczniowskich klubów sportowych, spotkanie z organizacjami pozarządowymi współpracującymi z samorządem, patrzeć wniosków w sprawie nagród i stypendiów (z dziedziny kultury, turystyki i sportu), zaopiniowanie projektu budżetu Suwałk na 2001 rok oraz kalendarza imprez na rok przyszły, przyjęcie informacji dotyczącej zaawansowania prac związanych z wydaniem monografii Suwałk, analizę przygotowań do realizacji imprezy „Sylwester 2000/2001”.

Zdzisław Przelomiec

★★★

Lipcowe posiedzenie **Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej** odbyło się w sali narad Urzędu Miejskiego. Zasadniczym punktem spotkania było zdiagnozowanie zaawansowania prac związanych z utworzeniem w Suwałkach wyższej uczelni. **Tomasz Bilbin** – pełnomocnik Zarządu Miasta, przedstawił koncepcję powołania w naszym mieście zamiejscowego wydziału mechanicznego Politechniki Białostockiej. Obecnie przygotowywane jest porozumienie między białostocką uczelnią a Zarządem Miasta Suwałk w zakresie współpracy i zadań stojących przed każdym z partnerów. Istnieje szansa, że wydział przeprowadzi już we wrześniu rekrut na kierunki zaoczne, a od 2001 roku również na kierunku dziennie.

Równoległe trwają prace nad utworzeniem w naszym mieście państwowej wyższej szkoły zawodowej. **Jarosław Zieliński**, pełnomocnik Sejmiku Województwa Podlaskiego, przedstawił zaawansowanie prac w tym zakresie. Istnieje realna szansa, że po przejściu całej ścieżki prawnej koncepcja utworzenia wyższej uczelni znajdzie odzwierciedlenie w pozytywnej opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej i w budżecie państwa na 2001 rok znajdą się środki na to zadanie.

Wiceprezydent **Mieczysław Jurewicz** przedstawił informację dotyczącą zatrudnienia w placówkach oświatowych w roku szkolnym 2000/2001. W związku z reformą edukacji pracę straciłoby 66 pedagogów. Przy aktywnej polityce zatrudnienia prowadzonej przez Wydział Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego w porozumieniu z dyrektorami placówek oświatowych bez pracy mogą pozostać cztery osoby.

Wiceprezydent w obecności przedstawicieli nauczycielskich związków zawodowych przedstawił sposób realizacji i wdrożenia podwyżki płac dla pedagogów. Poinformował, że do 1 września br. wszyscy nauczyciele suwalskich placówek oświatowych otrzymają należne im wyrównanie. (zd)



wprowadzeniem twierdził, iż budżet tego nie wytrzyma. Koszty samej reformy administracyjnej - w stosunku do wyliczeń ministra Kuleszy - są wyższe o piętnaście razy.

- Czy, Pańskim zdaniem, zagrożony może być również rozwój gospodarczy miasta?

- Dziś trudno jeszcze w pełni ocenić sytuację gospodarczą naszego miasta po reformie. Negatywne skutki utraty statusu wojewódzkiego mogą się ujawnić znacznie później. Na

ciu. Jednak Suwałki przestały być uznawane za rejon zagrożony bezrobociem strukturalnym.

- Wskaźnik bezrobocia w powiecie suwalskim jest wyższy niż przeciętna w województwie podlaskim. W maju oscylował w granicach 14 procent, podczas gdy w województwie wynosi mniej niż 13 procent. To prawda, że w ostatnich latach Suwałki przestały należeć do rejonów zagrożonych bezrobociem strukturalnym,

i funkcjonowania. Proces na pewno jest długi, a efekty będą widoczne dopiero po latach. Wymaga też zaangażowania państwa i środków z budżetu centralnego. Nikogo nie trzeba przekonywać, że rozwój gospodarczy to nowe miejsca pracy.

W trakcie dyskusji nad strategią rozwoju Suwałk zwracałem uwagę na to, by w dokumencie znalazło się jak najwięcej zadań związanych z promowaniem przedsiębiorczości i stwarzaniem odpowiednich

ILE PIENIĘDZY, TYLE SAMORZĄDNOŚCI

Ze Szczepanem Oldakowskim, suwalskim radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego, rozmawia **Dorota Skłodowska.**

- Minęło półtora roku od wprowadzenia reformy administracyjnej kraju, której Suwałki „zawdzięczają” utratę statusu miasta wojewódzkiego. Jak ocenia Pan możliwości rozwoju Suwałk w nowym układzie? Czy, jak twierdzi wielu polityków i mieszkańców Suwałk, nastąpiła gwałtowna degradacja miasta?

- Miasto i jego władze starają się zniwelować skutki utraty statusu miasta wojewódzkiego, co widać w uchwalonej strategii rozwoju Suwałk oraz działalności i kondycji instytucji, które trafiły po reformie „na garnuszek” samorządu lokalnego. Myślę tu o placówkach kulturalnych - spełniających dotychczas funkcje ponadregionalne - muzeum, biblioteczki, Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki. Po reformie administracyjnej urwały się dotacje z budżetu centralnego, ułatwiające im działalność, umożliwiające prowadzenie inwestycji. Państwo nie dostrzega - a powinno - potrzeb i charakteru tych jednostek, którego one, pomimo reformy, nie zmieniły. Nadal pełnią funkcję jednostek ponadregionalnych, a ich utrzymanie spadło na barki jednego samorządu. Sytuacja, z jaką mamy do czynienia, to skutki wdrożonych reform. Nie zostały one właściwie zbilansowane z możliwościami budżetu. Premier Balcerowicz przed ich

wprowadzeniem twierdził, iż budżet tego nie wytrzyma. Koszty samej reformy administracyjnej - w stosunku do wyliczeń ministra Kuleszy - są wyższe o piętnaście razy.

Wprowadzeniem twierdził, iż budżet tego nie wytrzyma. Widać to poprzez wzrost bezrobocia w stosunku do ubiegłego roku. Mniej jest ofert pracy, zwłaszcza stałej. Zmniejszyły się również środki, jakie ma do dyspozycji Powiatowy Urząd Pracy, na łagodzenie skutków bezrobocia i na wspieranie rozwoju przedsiębiorczości. Zmieniają się warunki funkcjonowania Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Część inwestorów ze względu na to, że Suwałki jako miasto powiatowe przestały być szczególnie atrakcyjne, waha się, czy ulokować tu kapitał. Mieszkańcy i młodzież, a sam jestem ojcem studiujących dzieci, szans na dobrą pracę i przyszłość szukają poza Suwałkami.

- Jak wobec tego zatrzymać ich w Suwałkach, a innych zachęcić do powrotu nad Czarną Hańczę?

- Przyciągnąć można atrakcyjnymi propozycjami pracy i kształcenia. Kiedy pojawią się możliwości podejmowania nauki na studiach wyższych w Suwałkach, na poszukiwanych, perspektywicznych kierunkach, na pewno część młodzieży z nich skorzysta. Młodzi ludzie mają mnóstwo interesujących pomysłów, potrafią je realizować. Dobrze by było, gdyby robili to tutaj.

- Wspomniał Pan o stale zwiększającym się bezrobo-

między innymi poprzez aktywność urzędu pracy i przepisy zaostrzające kryteria uznawania osoby za bezrobotną. Obecnie aby móc korzystać z zasiłku dla bezrobotnych - trzeba mieć na swoim koncie co najmniej roczny okres zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin. Wyjątkowo niekorzystnym zjawiskiem jest drastyczny spadek liczby uprawnionych do otrzymania zasiłku. W tej chwili wśród zarejestrowanych bezrobotnych uprawnieni do zasiłku stanowią zaledwie 16-17 proc. Z czego żyją więc pozostali - najczęściej długotrwale bezrobotni? Pomoc społeczna też nie dysponuje odpowiednimi środkami. Odsetek ludności żyjącej poniżej minimum socjalnego znacznie wzrósł. Bardzo mocno daje też znać o sobie rozwarstwienie społeczne.

- Gdzie więc szukać na to lekarstwa?

- Państwo nie powinno uchylać się od wspierania potrzebujących. Może to robić poprzez stwarzanie szans na zatrudnienie, podnoszenie kwalifikacji czy pomoc społeczną. Lekarstwem jest na pewno stworzenie warunków rozwoju dla małej i średniej przedsiębiorczości. Takie działania powinny prowadzić urzędy pracy poprzez uruchamianie środków z funduszu pracy oraz samorządy. Te z kolei poprzez stwarzanie dobrych warunków do zaistnienia

warunków do jej rozwoju. Budżet miasta zależy przecież od kondycji podmiotów działających na jego terenie.

- Starosta powiatu suwalskiego otrzymała zapewnienie o przyznaniu dwóch milionów złotych z Krajowego Urzędu Pracy na tak zwane aktywne formy walki z bezrobociem. Niestety, na razie są one tylko na papierze.

- Faktem jest, że pieniądze, zagwarantowane podpisaniem kontraktem, jak dotąd nie dotarły do starostwa. Z niepokojem obserwuję płynność finansową z KUP. Wiele wskazuje na to, że problemy ma budżet państwa. Składki na fundusz pracy odprowadzane są regularnie razem ze składkami na ubezpieczenia społeczne. Niezrozumiałą jest więc fakt, że nie ma płynności w przekazywaniu środków z Krajowego Urzędu Pracy.

- Pracuje Pan w komisji rewizyjnej sejmiku. Jest Pan również wiceprzewodniczącym jego komisji skarbu i finansów. Jak ocenia Pan budżet samorządu wojewódzkiego?

- Bardzo krytycznie. Możliwości rozwojowe, które z niego powinny wynikać, są praktycznie żadne. Samorządność można oceniać udziałem dochodów własnych w całym budżecie. W przypadku sejmiku stanowi to około 15 proc. Ile

Dokończenie na str. 12

WSZYSTKIE NAGRODY DO RYGI

W sobotę, 8 lipca, zakończyły się III Międzynarodowe Recitale Chóralne „Hora Cantavi” zorganizowane przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach.

Ponieważ impreza nabiera z biegiem lat prestiżu i udział w niej zgłosiło aż 15 chórów z krajów Europy, niezbędne były wstępne eliminacje. W ich wyniku do Suwałk przyjechało tylko sześć najlepszych zespołów: Kowieński Chór Kameralny, Zespół Wokalny „Pro Forma” z Olsztyna, Żeński Chór Młodzieżowy „Meńka” z Mińska, Kameralny Chór Wi-

leńskiej Akademii Sztuki, Młodzieżowy Chór Kamér z Rygi i zespół kameralny Chóru Instytutu Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego „Cantores Ecclesiae”.

Konkursowe jury pod przewodnictwem prof. **Benedykta Błońskiego** (wykładowca dyrygentury w Instytucie Wychowania Muzycznego Uniwersytetu



Śpiewa laureat III Międzynarodowych Recitali Chóralnych „Hora Cantavi” Młodzieżowy Chór Kamér z Rygi.



Prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz wręcza Grand Prix dyrygentowi Młodzieżowego Chóru Kamér z Rygi Mariasowi Sirmaisowi.

Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i dyrygent chóru uniwersyteckiego) postanowiło przyznać wszystkie nagrody – Grand Prix wraz z „Włócznią Jaćwingów” za najlepsze wykonanie inspirowanego muzyką ludową utworu polskiego i nagrodę dla najlepszego dyrygenta – Młodzieżowemu Chórowi Kamér z Rygi pod dyrekcją **Mariasia Sirmaisa**.

Ryski chór powstał przed dziesięcioma laty. Już po czterech latach pracy zdobył Wielką Nagrodę w Debreczynie (Węgry) i został uznany najlepszym chórem młodzieżowym Europy. W następnych latach zdobył nagro-

dy na festiwalach w Hiszpanii, Szwajcarii i Niemczech.

Poza występami konkursowymi w Klubie Garnizonowym odbyły się też koncerty w suwalskich świątyniach. Efektownym zakończeniem imprezy był koncert „Dla Europy” w konkatedrze pw. św. Aleksandra w wykonaniu sztokholmskiego Chóru Katedry Królewskiej.

III Międzynarodowe Recitale Chóralne „Hora Cantavi” odbyły się pod patronatem prezydenta Suwałk **Grzegorza Wołagiewicza**. Inicjatorem recitali i jednocześnie ich realizatorem był instruktor ROKiS **Grzegorz Bogdan**.

Tekst i foto: (zg)

W suwalskim Muzeum Okręgowym można oglądać interesującą ekspozycję kart telefonicznych.

POLSKIE KARTY TELEFONICZNE

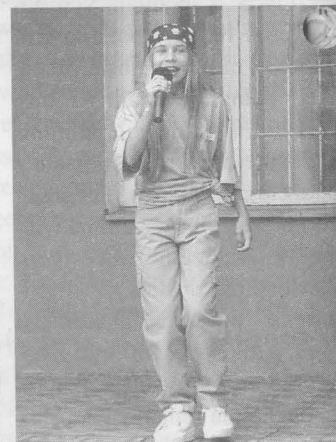
Inicjatorem wystawy jest suwalski Zakład Telekomunikacji Polskiej SA. Zgromadzono na

niej blisko siedemset kart telefonicznych. Wśród nich jest kilkanaście wyjątkowo cennych i po-

szukiwanych przez kolekcjonerów, wydanych w bardzo niskich nakładach, ciekawych pod względem graficznym egzemplarzy.

Karty telefoniczne upowszechniły się w Polsce siedem lat temu, kiedy Telekomunikacja Polska wyemitowała pierwszą ich serię. Zdaniem kolekcjonerów, jest ona skromna graficznie, ale wyjątkowo cenna dla zbieraczy. Szacuje się, iż w Polsce jest około 40 tysięcy kolekcjonerów kart telefonicznych. Telekomunikacja wydała dotąd 930 wzorów kart.

Otwarcu wystawy towarzyszył występ **Doroty Kierejszy**, która zaśpiewała dwie piosenki,



Śpiewa Dorota Kierejsza.

oraz znanego już suwalczanom bębniarza **Dariusza Pojawy**. Telekomunikacja przygotowała też smaczny poczęstunek.

Wystawa potrwa do końca lipca. (d)

PIERWSZOLIGOWY DEBIUT

Tylko trzy polskie pierwszoligowe kluby szachowe mają drużyny młodzieżowe juniorów. Są to Polonia Warszawa, Stilon Gorzów Wielkopolski i Juvena Suwałki Hańcza.

Awans do I ligi juniorów nasi szachiści wywalczyli w ubiegłym roku na turnieju w Olsztynie, wyprzedzając zdecydowanie wszystkich konkurentów i prowadząc od startu do mety. Teraz czeka ich znacznie trudniejsze zadanie – gra z najlepszymi w kraju.



Zajęcia prowadzi arcymistrz Aloyzas Kveinys.

Zajęcia z młodzieżą Hańcza prowadzi od 1994 r. mistrz międzynarodowy Leszek Ostrowski. Już w rok później, po zdobyciu mistrzostwa województwa, suwalczanie wywalczyli awans do II ligi i, jak się okazało, nie zabawili w niej zbyt długo. Po sukcesie w Olsztynie nadszedł czas na rywalizację w najwyższej klasie sportowej, którymi są doroczne turnieje ligowe będące jednocześnie mistrzostwami Polski.

Tegoroczne mistrzostwa odbywają się w dniach 19–29 lipca w Wiśle. Przed wyjazdem na turniej zawodnicy Hańczy przygotowywali się na czterodniowym zgrupowaniu. Poza stałym trenerem, zajęcia w Młodzieżowym Domu Kultury prowadziła gwiazda suwalskiej pierwszoligowej drużyny seniorów, grający na pierwszej szachownicy arcymistrz Aloyzas Kveinys.

Na mistrzostwa suwalska ekipa wyjechała w poniedziałek (17.07) pociągiem. Zmierzy się ze Śląskiem Wrocław, MCK Jaworzno, Stilonem Gorzów Wielkopolski, Miedzią Legni-

ca, PTS Płock, Piątką Skierniewice, MKS Rybnik, Hetmanem Częstochowa, Polonią Warszawa, Świttem Krzeszowice i Instalem Lublin. W rankingu II-ligowców Hańcza zajmuje szóste miejsce, a w pierwszej rundzie rozegra mecz z nieco niżej notowaną Piątką Skierniewice.

W mistrzowskich spotkaniach nasza drużyna wystąpi w najsilniejszym składzie: I szachownica - **Kamil Grycel** (17 lat, III kl. II LO, kandydat na mistrza), II szachownica - **Filip Bargłowski** (15 lat, I klasa II LO, ubiegłoroczny mistrz Polski do lat 14), III szachownica - **Marcin Ciolek** (14 lat, II klasa Gimnazjum w Łomży, IV miejsce w mistrzostwach Polski do l. 14, gra od piątego roku życia), IV szachownica - **Tomasz Warakomski** (11 lat, V klasa SP nr 5, ubiegłoroczny mistrz Polski do l. 10), V szachownica - **Paulina Kamińska** (18 lat, III kl. I LO, brązowy medal na mistrzostwach Polski do l. 18) i VI szachownica - **Magdalena Kozak** (12 lat, klasa VI SP nr 11, brązowy medal na mistrzostwach Polski do l. 12, a wcześniej mistrzostwo Polski do l. 10).

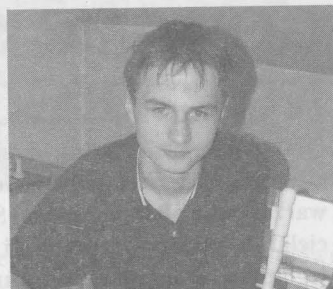
O mistrzowskich szansach suwalskiej młodzieży wszyscy zainteresowani wypowiedali się z optymizmem, a z największym - Aloyzas Kveinys, który przewiduje zdobycie mistrzo-

stwa Polski, a w najgorszym razie srebrnego lub brązowego medalu. Nieco ostrożniejszy był natomiast trener Leszek Ostrowski. Wprawdzie nie zakłada na sto procent zdobycia przez swoich podopiecznych miejsca „na pudle”, ale widzi szansę utrzymania się w krajowej czołówce i uplasowania się w pierwszej szóstce końcowej tabeli. Podobnego zdania są też prezes klubu **Krzysztof Bargłowski** i prezes Podlaskiego Okręgowego Związku Szachowego **Mikołaj Bura**.

Poza sportowym optymizmem u szachowych działaczy zauważa się również troskę o zapewnienie wystarczających funduszy na bieżącą działalność klubu. Tegoroczny budżet, przewidujący dochody i wydatki sięgające 110 tys. złotych, może nie być wykonany, gdyż dotacja z miejskiej kasy (55 tys. zł) oraz finansowy udział strategicznego sponsora nie wystarczają na jego realizację. Liczono na pomoc województwa, ale zapewnienia Podlaskiego Urzędu Marszałkowskiego, który jeszcze niedawno obiecał częściowe finansowanie drużyny młodzieżowej okazały się bez pokrycia. – *Po wcześniejszych rozmowach w połowie czerwca wystąpiliśmy do Wojewódzkiej Federacji Sportu z wnioskiem o sfinansowanie wyjazdu na mistrzostwa Polski juniorów. Bez odzewu – żali się prezes K. Bargłowski.*

Jednak problemy finansowe nie powodują odwoływania najważniejszych działań merytorycznych. Już niedługo, w dniach 5–12 sierpnia, odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Szachowy o Puchar Prezydenta Miasta Suwałk Grzegorza Wołągiewicza, a we wrześniu I-ligowa drużyna seniorów wyjedzie na mistrzostwa Polski.

Tekst i foto:
Zygmunt Galaszewski



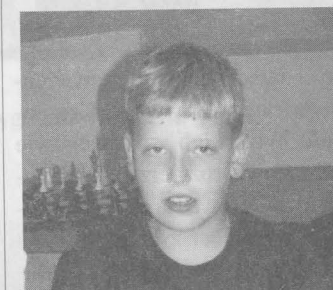
Kamil Grycel.



Filip Bargłowski.



Marcin Ciolek.



Tomasz Warakomski.



Paulina Kamińska.



Magdalena Kozak.

GORĄCE SERCA NORWEGÓW

Z tygodniową wizytą przebywały na Suwalszczyźnie panie Gerd Flo i Tiorin Gjerde z Norwegii - członkinie zarządu Stowarzyszenia „Pomocna Dłoń Suwałkom”. Gerd Flo jest założycielką tegoż stowarzyszenia i od kilku kadencji pełni funkcję jego przewodniczącej. Stowarzyszenie funkcjonuje w regionie miasta Alesund w południowej Norwegii. Od dziesięciu lat wspomaga Społeczną Organizację Przyjaciół Dzieci „Przystań”, prowadzącą świetlice środowiskowe w Suwałkach i Augustowie.

Pomoc Norwegów rozpoczęła się jeszcze w okresie stanu wojennego, kiedy to zaczęły docierać do Suwałk pierwsze transporty z darami. Były to głównie lekarstwa i środki opatrunkowe dla suwalskiego szpitala. W następ-

nych latach – za sprawą małżeństwa lekarzy **Krystyny i Krzysztofa Walickich** - Norwegowie postanowili rozszerzyć swoją pomoc i adresować ją przed wszystkim do dzieci z najuboższych rodzin zamieszkałych w Suwałkach i Augustowie. Przed dziesięcioma laty powołali fundację „Pomocna Dłoń Suwałkom”. W tym samym czasie powstała SOPD „Przystań”.



Pomoc ta jest kontynuowana, chociaż obecnie Norwegowie jednocześnie pomagają najuboższemu także z innych regionów świata, m.in. z Ukrainy, Rosji, krajów byłej Jugosławii.

- *Mimo upływu lat mieszkańcy regionu Alesund wciąż pozostają pod wrażeniem heroicznej postawy Polaków w walce z ustrojem totalitarnym – zapewniła podczas spotkania z „przystaniowymi” dziećmi przebywającymi na koloniach w Augustowie Gerd Flo. – Nadal uważamy, że dzięki takiej postawie ustrój ten został w Europie oba-*

lony. Wówczas postanowiliśmy jako wyraz naszej wdzięczności otoczyć opieką najbardziej potrzebujących, czyli dzieci.

Stowarzyszenie BSV (taki jest skrót jego norweskiej nazwy) skupia około 150 osób. Większość z

nich nigdy nie była w odległych o prawie 3 tys. km Suwałkach. Jednak - jak twierdzą obie panie – są doskonale poinformowani o tym, co dzieje się w naszym mieście. Dzięki połączeniom internetowym w miejscowej prasie ukazują się obszernie relacje z Suwałk.

- *Czasami wiadomości z Suwałk w naszej gazecie jest tak dużo, że inni mieszkańcy pytają nas, członków BSV, czy Suwałki nie są stolicą Polski – powiedziała pani Flo.*

Większość czasu Norweżki spędziły na koloniach w Augustowie. Spotkały się też z władzami samorządowymi Augustowa i Suwałk. Podczas spotkania z wiceprezydent Suwałk **Marią Lauryn** interesowały się zakresem i formami pomocy społecznej kierowanej do rodzin najbardziej potrzebujących. W podziękowaniu za dotychczasową pomoc obie panie otrzymały z rąk pani wiceprezydent listy gratulacyjne (na zdjęciu).

(rł)

PRZED WYBORAMI

Gdy w Polsce nie mieliśmy ustroju demokratycznego, wówczas sporo rodaków narzekało na wyborczą fikcję, bo nie miało większego wpływu na to, kto znajdzie się na kartkach wyborczych. Niemniej dość masowo brano udział w wyborach, a mandatowi kandydaci uzyskiwali poparcie bliskie 100 proc. Suwalscy parlamentarzyści nie mieli osobnych biur z zatrudnionymi pracownikami, a jedynie w urzędzie wojewódzkim był wydzielony pokój, w którym odbywali dyżury i przyjmowali wyborców. Ogólnie wiadomo było, że to wszystko nie miało wiele wspólnego z prawdziwą demokracją, ale trzeba przyznać, że utrzymanie parlamentarzystów i kampania wyborcza nie były wtedy zbyt kosztowne.

Teraz Polska jest państwem o demokratycznym ustroju. Powstało wiele partii politycznych.

Teoretycznie każdy wyborca ma wpływ na wynik wyborów, ale parlamentarzyści i kampanie wyborcze drogo nas kosztują. Kandydaci na prezydentów już zbierają ogromne kwoty, aby wkrótce zarzucić nas plakatami, słowami, programami wyborczymi, z których będzie wynikało, że chcą nas uszczęśliwić. W kampanii wyborczej na konkurowanie wyleje się sporo pomysłów i innych brudów. Większość z nas będzie miała prawdziwy metlik w głowie i stanie przed ważnym pytaniem: na kogo oddać swój głos? Rozważna o przemyślana odpowiedź, przy współczesnych metodach agitacji, jest bardzo trudna, a konsekwencje błędnego wyboru - spore. W demokracji głos mędrca i głupca mają tę samą wartość. Dlatego o rezultacie wyborów decydują ci, których jest po prostu więcej.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

AUTOSTOP DO LAMUSA

Czy pamiętacie jeszcze, drodzy Czytelnicy, piosenkę Karin Stanek „Autostop, autostop”? Jeszcze kilkanaście lat temu autostop był dla wielu młodych ludzi najatrakcyjniejszym i najtańszym sposobem podróżowania. Jego największa popularność przypadła na lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte. Parę złotych, plecak i... dalej w Bieszczady czy nad morze. Trzeba przyznać, że wówczas był to w miarę bezpieczny sposób podróżowania. Niestety, wbrew logice wraz z rozwojem motoryzacji w naszym kraju jego popularność zdecydowanie zmalała. Przyczyn tego jest wiele. Wówczas na tzw. łebka zabierały częściej ciężarowe samochody. Dzisiaj wielu z nas nie zabrałoby do swego wymarzonego auta takiego „brudasa”, aby posadzić go na ślicznej tapicerce. Innym powodem jest to, że, niestety, czasy zrobiły się

niebezpieczne. Ryzyko napadu zniechęca nawet przyjaźnie nastawionych do autostopowiczów kierowców. Ostatnimi czasy na polskich drogach pojawił się inny typ autostopowicza. Są to egzotyczne wyglądające, sypko ubrane panie, popularnie zwane „tirówkami”. Wprawdzie zatrzymują zmotoryzowanych panów, ale nie chcą nigdzie jechać. Ostatnio zauważyłam je na augustowskiej szosie. Trzeba przyznać, że panie te nieco zepsuły wizerunek autostopowicza. Wyobraźcie sobie, że zapragnęłabym odświeżyć dawną miłość do autostopu. I co? Biorę plecak i stoję przy drodze, machając ręką, aby zatrzymać jakiś pojazd. Być może któryś z kierowców mógłby odebrać to jako niedwuznaczną propozycję. Cóż, kolejna przyjemność i letnia frajda odchodzi do lamusa.

Zocha



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Suwałki, rzucone w dolinie, ujrzenie niemal na samym wstępie do miasta, kiedy wjeżdża się przez most rzucony na Czarnej Hańczy. Gród niepodobny do innych w Królestwie, tem się właśnie wraża w pamięć, że jest oryginalny. Główną cechą charakterystyczną grodu, uchwycił zrećnie przed kilkudziesięciu laty śp. Syrokomla, wyrażając ją w dwuwierszu w kształcie zagadki:

„Co to jest za miasto, co w ulicy leży?
Co to za ulica, co przez miasto bieży?...”

I dziś po upływie lat kilkudziesięciu zagadkę tę w całej pełni można zastosować do obecnych Suwałk. Główna ulica Szosowa przedłużyła się jeszcze bardziej, zabudowana za rogatkami. Biegnąc środkiem miasta, skupia w sobie niemal całe życie suwałczan; przy niej usadowiły się najpiękniejsze gmachy, biura, hotele, a na placach sąsiednich jako odnogach – świątynie. W samym środku miasta rozpostarł się ogród spacerowy; zwą go naturalnie „Saskim”. Tu, przed wiekiem jeszcze, był cmentarz grzebalny i stał drewniany kościół parafialny. [...]

Karol Hofman: Nieznane zakątki kraju (Suwałszczyzna),
Warszawa 1907.

Wieczornica w Lutni

Żadna chyba wieczornica w Lutni nie cieszyła się takim powodzeniem, jak sobotnia, urządzona dla dzieci i dorastającej młodzieży, staraniem d-rowej Noniewiczowej. Nader szczególnie zapelniona widownia z zapałem oklaskiwała młodziutkich artystów, którzy w pierwszej części wieczornicy odegrali trzy sztuki: „Tajemnica”, „Na pensji”, „Korepetytor” oraz barwny obrazek ze śpiewami układu Konopnickiej „Krakowskie wesele”. To ostatnie szczególnie podobało się słuchaczom. I nie dziw – bajecznie kolorowa gromadka dziarskich krakowiaczków i wdzięcznych krakowianek gdy wpadła na scenę, brzęcząc kóleczkami i paciorkami, śmiały się do niej usta i oczy obecnych.

Największe zadowolenia malowało się na twarzach milusińskich, którzy tym razem stanowili Iwią część publiczności. Po przedstawieniu młodzież tańczyła do późna w noc.

„Tygodnik Suwalski”, nr 24 z 1908 r.



Sluchajcie! Sluchajcie! Krocie tysięcy płacimy Niemcom za ich towary! Spróbujcie raz angielskiej ultramariny do bielizny Britania – The English Ultramarine Company Manchester – a stale tylko angielskiej ultramariny używać będziecie. Żadna farbka nie daje tak pięknego, subtelnego koloru, jak angielska ultramarina Britania, a co to za nieopisana rozkosz dla każdej z pań gospodyń

mieć bieliznę o wytwornym, przepięknym wyglądzie! Nie mówimy wcale o oszczędności przy praniu, ponieważ ultramariny Britania potrzeba znacznie mniej, aniżeli innej.

Kto nadeśle nam swój adres, otrzyma próbę tej ultramariny natychmiast bezpłatnie. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i mydlanych w Warszawie i na prowincji.

Skład główny: Dom Handlowy Kecher i Wyganowski, Warszawa, Żelazna Brama 6.

„Tygodnik Suwalski”, nr 6 z 1908 r.



Rozkład jazdy

Grono mieszkańców Suwałk i ziemian okolicznych zbiera podpis na podaniu do ministerstwa komunikacji w sprawie upośledzenia ziemi suwałskiej pod względem rozkładu jazdy na drodze łączącej ją z Grodnem i Warszawą. Na kolei rzeczony kursuje zaledwie jeden pociąg dziennie, który wlecze się z żółwią szybkością pociągów towarowych. Już to w ogóle połączenia kolejowe z Warszawą i z całym Królestwem są bardzo niedogodne i za przykładem Suwałk powinny być pójść i kołatać do ministerium niemal wszystkie miasta leżące na Litwie; niektóre z nich posiadają wyborną komunikację np. z Petersburgiem i Moskwą, gdy jednocześnie z Warszawą jest nader opłakane.

Te oryginalne rozkłady jazdy wpływają między innymi na znaczne i stałe opóźnienie pism warszawskich, które przychodzą często później niż dzienniki rosyjskie.

„Tygodnik Suwalski”, nr 2 z 1911 r.



Jezioro Wigry, okres międzywojenny. Fot. Karol Jaroszyński, repr. W. Arasimowicz. Zdjęcie ze zbiorów Krystyny Kapuścińskiej.

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Ofert pracy stalej: przedstawiciel handlowy, główny księgowy-rewident, przedstawiciel handlowy - handlowiec, glazurnik, kierownik budowy, hafciarka ręczna, psycholog działu penitencjarnego, wychowawca ds. wychowania fizycznego, szwaczka, wartownik, realizator zamówień, pracownik ogólnobudowlany, murarz, cieśla, spawacz CO2, kynolog, kierownik ds. marketingu w dziale sprze-

daży, fryzjer, prezenterka, menedżer sprzedaży, pracownik magazynowy, specjalista ds. serwisu i sprzedaży kotłów gazowych i olejowych, kucharka, barman, majster budowy, elektromonter, operator pilarki, brygadzysta – elektryk, operator agregatu tynkarskiego, projektant, sprzedawca, fakturzystka, stolarz meblowy.

Oferty pracy dla absolwentów: sprzedawca, drobiarz, magazynier.

Oferty prac interwencyjnych: instruktor nauki jazdy.

Szczegółowe informacje: Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71A, tel. 565-37-04.

IMPREZY - CO, GDZIE, KIEDY?

kulturalne

- 19.07 - „Jarmark na jarmarku”, godz. 10.00, targowisko przy ul. Bakałarzewskiej, koncert zespołu folkowego „Muzykanci” z Krakowa, godz. 19.00, park Konstytucji 3 Maja,
- 20.07 - koncert „Kwartetu Jorgi”, godz. 19.00, park Konstytucji 3 Maja,
- 21.07 - „Miss Suwalszczyzny”, godz. 17.00, stadion piłkarski, ul. Zarzecze 26,
- 23.07 - „Studio Lato Radia Białostok 2000”, wystąpią m.in. „Dżem”, „Kasa Chorych”, godz. 14.00, stadion piłkarski, ul. Zarzecze 26,

XX Suwalskie Lato Muzyczne – koncerty sobotnio-niedzielne w suwalskich świątyniach (szczegółowe informacje na plakatach)

ponadto

- Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Noniewicza 71 - wystawy czynne w godz. 10.00-18.00:
- w galerii Chłodna 20 – 13.07, godz. 18.00, wernisaż wystawy poplenerowej „Wizajny 2000”,
 - w galerii PACamera – 21.07, godz. 18.00, wernisaż wystawy fotograficznej „Józef Żukowski. Fotografia”,
 - w galerii Cafe Bar Jaćwing (ul. Kościuszki 41) - malarstwo Tadeusza Żochowskiego;

turystyczne

- 14.07 - cykliczny rajd kolarski pt. „Na rowerze z PTTK” w godz. 10.00-18.00 (informacje w oddziale PTTK, ul. Kościuszki 37),
- 19.07 - cykliczne spotkania pt. „Z wodą za pan brat” w godz. 10.00-14.00 nad zalewem Arkadia (informacje w SWOPR, ul. Wojska Polskiego 2).

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny na wynajem, na okres do trzech lat, lokalu użytkowego z przeznaczeniem na handel, usługi lub inną działalność nieuciążliwą dla otoczenia, położonego w Suwałkach przy ul. Kościuszki 82.

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 71,42 mkw., cena wywoławcza 10,00 zł/mkw.(netto), wadium 1.000,00 zł.

Lokal wyposażony jest w instalację wodnokanalizacyjną i elektryczną.

Lokal wystawiony jest do przetargu w aktualnym stanie technicznym.

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu netto. Koszty eksploatacji przysły najemca pokrywa odrębnie. Warunkiem zawarcia umowy najmu jest wpłacenie kaucji zabezpieczającej w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczonej w oparciu o wylicytowaną w przetargu stawkę czynszu za 1 m kw.

Przetarg odbędzie się o godz. 10.00 w dniu 2.08.2000 r. (środa) w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3.

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr 3 lub telefonicznie: 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

200/2000

OGŁOSZENIE DROBNE

Wynajmę kawalerkę w centrum miasta. Tel. (029) 766-75-41.

199/2000

ILE PIENIĘDZY, TYLE SAMORZĄDNOŚCI

Dokończenie ze str. 7

więc pieniędzy, tyle i samorządności. Z niepokojem oceniam propozycje nowej ustawy o dochodach samorządów. Krytycznie ten projekt oceniają wszyscy samorządowcy. Nie zmienia on możliwości rozwojowych poszczególnych samorządów. Wprawdzie zmienia się udział dochodów własnych w całym budżecie, ale nie zmienia się niestety jego wielkość. Wzrasta udział w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, ale kosztem ograniczenia subwencji oświatowej czy likwidacji subwencji drogowej. Dodatkowo nastąpi dalsze przekazywanie zadań – dotychczas rządowych i zleczanych samorządom - na przykład prowadzenie i finansowanie powiatowych centrów pomocy rodzinie czy wielu zagadnień należących do rządu, dotyczących walki z bezrobociem.

- Jednym z kierunków rozwoju Suwalszczyzny jest rolnictwo. Jakie szanse na rozwój tej gałęzi gospodarki dali twórcy opracowywanej strategii województwa?

- W strategii rozwoju województwa – co muszę z przykrością powiedzieć – ujęto niewiele zadań związanych z rolnictwem. A jest to podstawowy kierunek rozwoju. 40 proc. mieszkańców województwa to mieszkańcy wsi, utrzymujący się głównie z rolnictwa. Bardzo pręźnie na naszym terenie rozwija się branża mleczarska. Dostrzega to również Unia Europejska. Część zakładów przetwórczych uzyskała prawo do eksportu swoich produktów na obszar UE. To szansa dla naszego rolnictwa i argument, by je wzmocnić i rozwijać. Należy skupić się na wsparciu tych gospodarstw, które dają możliwość rozwoju i konkurowania

z rolnictwem europejskim. Potrzebne są tu intensywne działania w pozyskiwaniu funduszy pomocowych.

- Jakie szanse na unijną pomoc ma suwalski rolnik?

- Ze środków przekazywanych z UE może skorzystać niewiele gospodarstw. Ważne jest, by nasi rolnicy nauczyli się procedur tam obowiązujących. Kiedy staniemy się jej członkami, wówczas będziemy mogli korzystać z funduszy strukturalnych i wsparcia bezpośredniego. Musimy się do tego przygotować. Trzeba rozwijać oświatę. Na jednym z posiedzeń Rady Miejskiej Suwałk zwróciłem uwagę na potrzebę powołania w nowo tworzonej uczelni wyższej kierunku zarządzania w agrobiznesie.

- Czy suwalscy rolnicy powinni bać się Unii Europejskiej?

- W tej chwili na pewno tak.

Powodów jest kilka. Między innymi znikoma ochrona rynku rolnego i otwartość na import. Ograniczają one możliwości i konkurencyjność produktów naszych rolników.

- Rolnicy z Podlaskiego stanęli wobec klęski żywiołowej, jaką jest susza. Czy mogą liczyć na wsparcie samorządu województwa?

- Sejmik województwa wypracował stanowisko dotyczące obecnej sytuacji rolników. Zostało ono skierowane do rządu. Zwracamy w nim uwagę na potrzebę wyasygnowania środków nie tylko na kredyty, bo rolnicy nie będą mieli z czego ich spłacić, ale na pomoc bezwrotną w postaci dotacji do produkcji i zasiłków socjalnych dla rolniczych rodzin. Sejmik wyasygnował 200 tys. na pomoc dla rolników. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na pokrycie kosztów transportu pasz z innych regionów kraju.

- Dziękuję za rozmowę.

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki:

1. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 32054/1 o powierzchni 0,0822 ha, położona w Suwałkach przy ul. Lotniczej, posiada urzędową księgę wieczystą nr 12482. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele zabudowy mieszkalnej, jednorodzinnej, wolno stojącej.

Cena wywoławcza: 21.000 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2005 rok.

Wadium: 2100 zł.

2. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 32054/2 o powierzchni 0,1295 ha, położona w Suwałkach przy ul. Lotniczej, posiada urzędową księgę wieczystą nr 12482. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele zabudowy mieszkalnej, jednorodzinnej, wolno stojącej.

Cena wywoławcza: 33.100 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2005 rok.

Wadium: 3300 zł.

3. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 32054/3 o powierzchni 0,1005 ha, położona w Suwałkach przy ul. Lotniczej, posiada urzędową księgę wieczystą nr 12482. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele zabudowy mieszkalnej, jednorodzinnej, wolno stojącej.

Cena wywoławcza: 25.700 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2005 rok.

Wadium: 2500 zł.

4. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 24638/2 o powierzchni 0,0918 ha położona w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej, posiada urzędową księgę wieczystą nr 45551. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego leży w obsybie H13PS „Tereny istniejących obiektów przemysłowych i magazynowych”. Na przedmiotowej nieruchomości znajdują się: budynek socjalny, piaskownik, ogrodzenie i oświetlenie.

Cena wywoławcza: 29.300 zł.

Wadium: 2900 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 sierpnia 2000 roku o godz. 11.00 w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 16) przy ul. 23 Października 20.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości w gotówce na konto Urzędu Miejskiego w Suwałkach nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa o/w Suwałki do dnia 1 sierpnia 2000 roku.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, mający swoją siedzibę przy ul. 23 Października 20 (pokój 11), tel. 566-60-31 wew. 37.

198/2000

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

informuje, że w dniu 13 lipca 2000 r. w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy ul. 23 Października 20 na tablicy ogłoszeń wywieszono zostały wykazy nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu oraz przekazania w użytkowanie wieczyste Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

203/2000

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

zaprasza do składania ofert na zagospodarowanie i wynajem, na okres do trzech lat, bramy w budynku położonym w Suwałkach przy ul. Noniewiczza 87, przeznaczonej na działalność handlową, usługową lub inną nieuciążliwą dla otoczenia.

Oferty z propozycją zagospodarowania oraz proponowaną miesięczną stawką czynszu (netto) należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, ul. Składowa 5, do godz. 14.00 dnia 2.08.2000 r. (środa).

Wadium w kwocie 500,00 zł należy wpłacić do kasy ZBM najpóźniej w dniu 2.08.2000 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.00 dnia 3.08.2000 r. (czwartek) w siedzibie ZBM, pokój nr 3.

Brama wystawiona jest do przetargu ofert w aktualnym stanie technicznym. Z uwagi na charakter zabytkowy budynku przy ul. Noniewiczza 87 w Suwałkach jej zabudowa możliwa jest pod warunkiem dostosowania zewnętrznych form architektonicznych do cech stylowych budynku.

Przyszły najemca będzie mógł przystąpić do prac związanych z zabudową bramy dopiero po zatwierdzeniu stosownej dokumentacji projektowej przez Delegaturę Służby Ochrony Zabytków w Suwałkach i uzyskaniu decyzji zezwalającej na prowadzenie prac przy zabytku.

Prace remontowo-adaptacyjne bramy, mające na celu jej zabudowanie i przystosowanie do planowanej działalności gospodarczej, przyszyły najemca wykona we własnym zakresie i na własny koszt.

Warunkiem zawarcia umowy najmu jest wpłacenie przez przyszłego najemcę kaucji zabezpieczającej w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczonej w oparciu o stawkę zaproponowaną w ofercie.

Zarząd Budynków Mieszkalnych zastrzega swobodę wyboru oferty. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3, bądź telefonicznie pod numerem 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

201/2000

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny na wynajem, na okres do trzech lat, lokalu użytkowego z przeznaczeniem na handel, usługi lub inną działalność nieuciążliwą dla otoczenia, położonego w Suwałkach przy ul. Utrata 1B (II piętro budynku dworca autobusowego).

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 34,70 mkw., cena wywoławcza 8,00 zł/mkw. (netto), wadium 400,00 zł.

Lokal wyposażony jest w instalację centralnego ogrzewania, wodnokanalizacyjną i elektryczną.

Lokal wystawiony jest do przetargu w aktualnym stanie technicznym. Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu netto. Koszty eksploatacji przyszyły najemca pokrywa odrębnie. Warunkiem zawarcia umowy najmu jest wpłacenie kaucji zabezpieczającej w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczonej w oparciu o wycycytowaną w przetargu stawkę czynszu za 1 m kw.

Przetarg odbędzie się o godz. 10.00 w dniu 27.07.2000 r. (czwartek) w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3.

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr 3 lub telefonicznie: 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

202/2000

PO RAZ OSTATNI

W sobotę, 8 lipca, Zarząd Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Suwałkach po raz ostatni spotkał się z trenerami i działaczami klubów piłkarskich z terenu byłego województwa suwalskiego. Z tej okazji rozdano puchary za dobre wyniki w rozgrywkach seniorów i lig młodzieżowych. W wyniku dostosowania struktur organizacji sportowych do zmian administracyjnych kraju suwalski OZPN zostanie rozwiązany 28 lipca br.

Za wygranie klasy okręgowej seniorów prezes związku **Romuald Gabroński** wręczył puchary Mazurowi Ełk, a za zajęcie II i III miejsca - Płomieniowi Ełk i Romincie Gołdap. Takie same wyróżnienia otrzymały Olimpia Miłki za I miejsce w klasie „A” oraz Pogon Banie Mazurskie (II miejsce) i Kłobuk Mikołajki (III miejsce). Natomiast za dobre wyniki w okręgowej klasie juniorów starszych nagrodzono Mazura Ełk (I miejsce), Spartę Augustów (II miejsce) i Romintę Gołdap (III miejsce). Były też puchary za dobrą pracę z trampkarzami. W kategorii trampkarzy starszych uhonorowano Mazura Ełk (I miejsce), Romintę Gołdap (II miejsce), **Wigry**

Suwałki (III miejsce), a w klasie trampkarzy młodszych - Znicz-Orkan Biała Piska - Drygały (I miejsce), **Wigry Suwałki (II miejsce)** i Czarnych Olecko (III miejsce). Puchar otrzymała również Pomorzanka Sejny za awans do IV ligi woj. podlaskiego.

Doceniono też piłkarskich snajperów grających w ligach makroregionalnych. Złote statuetki piłkarza otrzymali: **Piotr Andrzejewski** za zdobycie 8 bramek dla suwalskich Wigier w rozgrywkach III ligi, **Robert Sapkowski** za 8 bramek dla Sparty Augustów zdobytych w meczach IV ligi oraz **Łukasz Tyczkowski** za zdobycie dla Wigier 8 bramek w makroregionalnej lidze ju-

niorów starszych i 9 w lidze juniorów młodszych.

W czasie uroczystego spotkania działaczy i trenerów tuż obok na płycie boiska trenowali piłkarze III-ligowych Wigier. Wprawdzie zajęcia prowadził **Romuald Wiszniewski**, ale już w poniedziałek przekazał on drużynę **Stefanowi Liszewskiemu**, który będzie trenerem przez

co najmniej bieżący sezon. Zarząd klubu nie doszedł do porozumienia z dotychczasowym trenerem, gdyż poza wysokością jego wynagrodzenia nie mógł przyjąć pozostałych warunków dotyczących funkcjonowania ligowej drużyny.

Tekst i foto: (zg)



Prezes OZPN Romuald Gabroński (z prawej) przekazuje ojcu Łukasza Tyczkowskiego - Marianowi - statuetkę piłkarza za osiągnięcia strzeleckie minionego sezonu.

PRZED SEZONEM

Sezon dla III-ligowych piłkarzy Wigier rozpoczął się treningiem już 3 lipca. Przez tydzień zajęcia prowadził jeszcze stary trener, ale już od 10 lipca rozpoczął pracę **Stefan Liszewski**, który dogadał się z zarządem. - *Moim głównym zadaniem jest utrzymanie w III lidze zespołu opartego na wigierskich wychowankach. Jest na to wielka szansa, bo na zajęcia przyszło dużo piłkarzy, którzy trenują z zapalem* - powiedział nam po pierwszym treningu.

Trener Liszewski nie jest nowym człowiekiem w suwalskim klubie. Pracował tam już dwa razy - w sezonie 1998/99 i przed kilkunastoma laty, kiedy to zaczynał trenerską karierę. Zawodników nie oszczędza,

gdyż chce, aby pełnię formy uzyskali za trzy tygodnie, na rozpoczęcie rozgrywek mistrzowskich.

W ciągu ostatnich lat nie zdarzyło się, aby na zajęcia treningowe przychodziło ponad dwudziestu piłkarzy. Nie było również tylu meczów zaplanowanych na wakacje - i tych obowiązkowych, i tych kontrolnych. Pierwszy sparing Wigry rozegrały w ubiegłą sobotę w Kętrzynie z tamtejszą Granicą. Odniosły tam sukces, wygrywając 2:1. Przyszło to im z nie małym trudem, bo zaledwie dzień wcześniej trener dał im w kość na zajęciach wytrzymałościowych. - *Jeszcze teraz bolą mnie plecy i nogi* - wyznał tuż po meczu jeden z zawodników.

Przed meczami ligowymi Wigry rozegrają na własnym boisku spotkania kontrolne z Narwią Ostrołęka (18 lipca), Granicą Kętrzyn (20 lipca) i Hetmanem Białostok (29 lipca). Wyjadą też w ramach wymiany sportowej do zaprzyjaźnionego z Suwałkami niemieckiego miasta Waren.

III-ligowy sezon rozpoczyna

się już 6 sierpnia. W tym dniu Wigry będą gościć rezerwy Legii Warszawa, a 12 sierpnia - Unię Skierniewice. Natomiast na trzeci mecz pojedą 15 sierpnia do Wielunia. Między tymi spotkaniami, 9 sierpnia, rozegrają na własnym boisku pojedynek w I rundzie Piłkarskiego Pucharu Polski z Jeziorakiem Iława.

(zg)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Galaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Grażyna Betko-Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Zdancewicz**. Opracowanie komputerowe: **Krzysztof Kosiński**. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



DZIEŃ Z PREZYDENTEM



SZEPY TANKI

Mimo wakacyjnej pory do redaktora HYDE'U napłynęły listy z prośbami o poradę. Poruszone sprawy są na tyle ważne i wychodzą naprzeciw prounijnej polityce rolnej i polityce prorodzinnej państwa, iż redaktor podejmuje próbę natychmiastowej odpowiedzi.

LISTY

DODATKOWE WYPOSAŻENIE

Jestem suwalskim rolnikiem, podległym miastu grodzkiemu Suwałki. Nasz sołtys bierze udział w sesjach Rady Miejskiej. Odnoszę jednak wrażenie, że sprawy i problemy rolników jakoś umykają uwadze redaktora „HYDE'U”. Niemniej pragnę skorzystać z jego porady, bo może jednak coś nam pomoże. A moja sprawa dotyczy tego, że ostatnio nabyłem samochód osobowy. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że do ceny standardowej doliczono mi ogromną sumę za tzw. dodatkowe wyposażenie. Czy rolnik, sprzedając swoje produkty, też może doliczać różne dodatkowe dopłaty, twierdząc, że polepszają one jakość produktu?

Michał Rola, gmina Suwałki

Rzeczywiście sprawy suwalskich rolników rzadko były poruszane na łamach „HYDE'U”. Przyrzekam większe zainteresowanie tym tematem, zwłaszcza że wielu suwalczan ma chłopski rodowód. Co do pana pytania, to ma Pan prawo podwyższyć cenę swoich produktów ze względu na podwyż-

szony standard. Oto przykład podstawowych pozycji do umieszczenia w rachunku, jakie winien wstawiać światły europejski rolnik (nie długo unijny). Przykład dotyczy sprzedaży krowy. Pozycje w rachunku wzorujemy na fakturze samochodowej.

RACHUNEK SPRZEDAŻY KROWY RASY (MARKI) „KRASULA”

- 1 krowa w standardowym wykonaniu - cena podstawowa 1500 zł.
- Wyposażenie dodatkowe:
 - Narzuta dwukolorowa (czarno-biała) - 100 zł.
 - Okrycie ze skóry - 150 zł.
 - Zbiornik na mleko do użytku w zimie i lecie - 120 zł.
 - Urządzenie do nawożenia (BIO) - 80 zł.
 - 4 zawory czerpalne a 15 zł - 60 zł.
 - 2 zderzaki rogowe a 20 zł - 40 zł.
 - Kopyta na każdą pogodę - 40 zł.
 - Dwubarzowy system hamulcowy (przedni i tylni) - 100 zł.
 - Odganiaaczka od much, półautomatyczna - 60 zł.
 - Wielogłosowy system sygnalizacyjny - 150 zł.
 - Zamykane oczy halogenowe - 100 zł.

Życzę powodzenia w trakcie nowoczesnie ujętej transakcji.

PRZESZKOLIĆ PRZYSZŁYCH RODZICÓW!

W Polsce spada gwałtownie dzietność, a większość matek i ojców nie jest dostatecznie przygotowana do rodzicielskich obowiązków. Moim zdaniem, każdy kandydat na rodzica winien wcześniej przejść praktyczne przeszkolenie i pogłębiać je przez samokształcenie tak, aby dobrze sobie radzić ze swymi pociechami. Może redaktor „HYDE'U”, jako ojciec czwórki dzieci, przytoczy jakieś dobre rady z tego zakresu?

Waleria Borówko, osiedle Północ III

Oj, coraz trudniejsze zadania stawiają Czytelnicy przed redaktorem, zwłaszcza że odchowal on już swe dzieci i zapomniał, jak należy postępować z niemowlakami i małymi dziećmi. Jednak Czytelnik jest panem tej kolumny i jego życzenie winno być spełnione. Nie jest jednak redaktor pewny, czy porady dla przyszłych matek i ojców uzyskane od elckiego eksperta M. Michniewicza przypadną wszystkim do gustu. Niemniej proszę o uważną lekturę, bo jest w nich sporo ćwiczeń praktycznych, które na ogół zaniedbują

przyszli młodzi rodzice. Oczywiście należy je wykonywać z dużym wyprzedzeniem przed narodzeniem, a nawet poczęciem dziecka. Dopiero gdy oboje narzeczonych je opamięta, to należy myśleć o ślubie i seksie.

PRZYGOTOWANIA POPOŁUDNIOWO-NOCNE

Aby przygotować się do spędzenia nocy przy mającej się narodzić latorośli powinno się chodzić po pokoju od 5 po południu do 10 wieczorem, nosząc mokry tobołek o wadze około 5 kilogramów. O 10 wieczorem odłóż tobołek, nastaw budzik na północ i idź spać. O północy wstań i chodź po pokoju z tobołkiem na rękach do godziny pierwszej. Nastaw budzik na 3 rano. Ponieważ nie możesz zasnąć, wstań o 2 i weź sobie coś do picia. Wróć do łóżka o 2.45. Wstań, gdy budzik zadzwoni o trzeciej. Śpiewaj piosenki przy zgaszonym świetle (jedną godzinę). Ustaw budzik na piątą. Wstań, zrób śniadanie. Postępuj tak przez wiele miesięcy. Sprawiaj wrażenie zadowolonego z życia.

ĆWICZENIA Z ZAKRESU KARMIENTA

Wydrąż duże jabłko, robiąc mu z boku otwór o średnicy piłeczki pingpongowej. Zawieś na sznurku u sufitu i rozbujaj. Weź miseczkę wodnistej papki i spróbuj za pomocą łyżeczki przełożyć jej połowę do wnętrza bujającego się jabłka, udając przy tym, że jesteś samolotem. Drugą połowę papki wylej na kolana. O ile czynisz to już ze sporą wprawą, to jesteś przygotowany do karmienia raczkującego dziecka. Dodatkowo rozsmaruj dżem na kanapie i wszystkich zasłonach.

UBIERANIE MALUCHA

Kup ośmiornicę i siatkową torbę. Spróbuj włożyć ośmiornicę do torby, aby żadne jej ramie nie wystawało na zewnątrz. Ćwicz do upadłego i nie zrażaj się tym, że w pierwszym miesiącu ani razu nie udało ci się wszystkich 8 ramion ośmiornicy włożyć do siatki.

Nie będę opisywał kolejnych ćwiczeń, ale jako zadanie domowe podpowiadam ich przykładową tematykę: WYJŚCIE NA SPACER, ZAKUPY W SKLEPIE SAMOOBŚLUGOWYM, NAUKA CIERPLIWEGO POWTARZANIA ZWROTU: Ile razy mam ci to powtarzać?

DOBRCZE ZAMASKOWANA



Fot. Z. Gałaszewski